



## Galeria Beksińskiego – nowe miejsce na mapie Krakowa

50 obrazów, 100 rysunków i 100 fotografii – od piątku w Krakowie działa Galeria Zdzisława Beksińskiego. W Nowohuckim Centrum Kultury, które „przytuliło” kolekcję należącą do Anny i Piotra Dmochowskich, paryskich marszandów i kolekcjonerów obrazów artysty z Sanoka, na otwarciu pojawiły się tłumy. Nic dziwnego, bo od czasu bestselleru Magdaleny Grzebalkowskiej „Beksińscy. Portret podwójny” wróciła moda na twórczość tego artysty. Wzmocnił ją także nagradzany film Jana P. Matuszyńskiego „Ostatnia rodzina” ze świetnymi rolami Andrzeja Seweryna (Zdzisław) i Dawida Ogrodnika (Tomasz). Krakowowi udało się to, co nie powiodło się Warszawie czy Łodzi. NCK wykorzystało szansę i działa

trzecia w Polsce, po Muzeum Historycznym w Sanoku i w Częstochowie, stała galeria prac Beksińskiego. – Publiczność nigdy Beksińskiego nie zawiodła. Ci, którzy traktują tę sztukę jako powierzchowną i komercyjną, robią mu zarzut, że jego prace dobrze się sprzedają, jakby to był grzech. Zapominają o okresie, gdy był przez krytykę wychwalany. To był artysta totalny, wielowymiarowy. W tej tak nieubianej przez krytyków stylistyce „fantastycznej” tworzył zaledwie przez kilkanaście lat. Zanim zaczął malować niesamowite stwory, hybrydy i pokręcone budowle, był związany z awangardą. Tworzył fenomenalne obrazy materii, gdy ten nurt dopiero kielkował – mówi Joanna Gościej-Lewińska, kierownik Galerii w NCK. ● MSKA

